Nr. 6. Lwów dnia 8. lutego 1902. Rok XXXV. Tom LXV.

ROLNIK

ORGAN C. K. GALICYJSKIEGO TOWARZYSTWA GOSPODARSKIEGO

wychodzi w każdą sobotę

Prenumerata wynosi wraz z przesyłką pocztową:
w Państwie Austryackiem.
rocznie . . . . 8 koron. | półrocznie . . . . 4 koron.
W Rosyi rocznie 5 rubli sr. — W W. Księstwie Poznańskiem 3 talary.

Członkowie galic. Tow. gospodarskiego płacący 10 K. wkładki rocznej, otrzymują „Rolnika" bezpłatnie.

Ogłoszenia zamieszcza się za opłatą 15 h. od wiersza trzy razy łamanego, drobnym drukiem, albo za jego miejsce.
Przy częstszem inserowaniu oraz przy ogłoszeniach większych, znaczny rabat.
Ogłoszenia przyjmuje: Ajencja Ogłoszeń, Lwów, pasaż Haussmanna 9.
Manuskryptów nieumieszczonych nie zwraca się.
Reklamacye uwzględnia się tylko do wyjścia numeru następnego.
Przedruk bez podania źródła niedozwolony.

Redakcya i Administracya „Rolnika" ul. Słowackiego l. 8. II. piętro.

TREŚĆ:

Ustawodawstwo rolnicze państwowe w Austryi w roku 1901.

(Ciąg dalszy)

Drugą pracą ustawodawczą Rady państwa w zakresie agrarnym jest uchwalona wreszcie ustawa o stowarzyszeniach zawodowych rolniczych, dotąd jeszcze w Dzienniku ustaw państwa nie publikowana. Ustawa ta ma swoją historyę, którą w swoim czasie przedstawiliśmy czytelnikom *Rolnika* [1]) W projekcie obecnym Rząd zastosował się do życzeń subkomitetu Rady rolniczej państwowej i uchwał tejże Rady w r. 1899, tworząc jedynie bardzo ogólną ustawę ramową i pozostawiając ustawodawstwom krajowym jak największą dowolność, czy i o ile i w jakim zakresie zechcą wprowadzić stowarzyszenia zawodowe przewidziane nową ustawą państwową. Zarazem opuszczono w nowym projekcie wszystkie postanowienia przymusowe, co do przystępowania obowiązkowego rolników należących do stowarzyszeń zawodowych, do przedsiębiorstw przez stowarzyszenie zakładanych, choćby ryzykownych, które to postanowienia miały charakter nieco — socyalistyczny..

Jako pracę trzecią Rady państwa ważną dla rolnictwa, należy wspomnieć uchwalenie ustawy o margarynie, która ma uniemożliwiać fałszowanie masła i innych produktów mleczarskich lub przynajmniej fałszowanie to znacznie utrudniać. Przez margarynę, smalec margarynowy i ser margarynowy, rozumie ustawa ta — przedłożona jako projekt rządowy jeszcze w roku 1900 (Nr. 579 załączników do stenograficznych protokołów Izby deputowanych z r. 1900 Serya XVI.; — wszystkie wyroby zbliżone do masła wyrabianego z mleka, smalcu lub sera, w których tłuszcz w nich zawarty nie pochodzi wyłącznie z mleka. Oleo margaryną (margaryną) jest więc w rozumieniu ustawy tej: produkt tłuszczowy, uzyskany przez topienie surowego łoju i wydzielenie zeń stałych części, zawierających stearynę; sztucznym tłuszczem do potraw (kunstspeisefette) są wyroby podobne do smalcu świńskiego, których zawartość tłuszczu jednak nie składa się wyłącznie z takiego smalcu. Natomiast niefałszowane tłuszcze zwierzęce czy roślinne nie zaliczają się w myśl ustawy tej do sztucznego tłuszczu potrawowego (§. 1.).

Wszystkie dopiero wzmiankowane produkta mogą być wprowadzane w handel, tylko z oznaczeniem, które odpowiadają ich rzeczywistemu składowi i należy do nich dodawać, już przy ich fabrykacyi przymieszkę nie szkodzącą ich barwie i wogóle ich istocie a ułatwiającą rozpoznanie ich w handlu. Sprzedający wyroby te mają podać władzy przemysłowej lokale, w których będzie mieć miejsce wyrób, przechowywanie, opakowywanie i sprzedaż tych produktów, tudzież osoby kierujące przedsiębiorstwem lub je dozorujące, jakoteż każdą zmianę zaszłą co do lokalów tych lub osób. Przedmiotem handlu obnośnego wyroby te być nie mogą. Właściciele, kierownicy i dozorcy przedsiębiorstw, mających na celu produkowanie wyrobów o których mowa, obowiązani są każdego czasu władzom i ich organom udzielać na żądanie tychże wyjaśnień co do sposobu fabrykacyi, rozmiarów przedsiębiorstwa i używanych do produkcyi surowców, a władze te i ich organa mają prawo każdego czasu, w lokalach, gdzie te wyroby się wyrabiają, opakowują lub sprzedają, tak samo gdzie sprzedaje się masło zwykłe, smalec zwykły i ser, przedsiębrać rewizye i brać próbki z towarów. Władzami nadzorczemi są te same władze, które ustawa z 16. stycznia 1896 §. 89. D. u. p. z r. 1897 ustanowiła dla kontroli nad pilnowaniem środków żywności. Lokale dla wyrobu i sprzedaży produktów margarynowych, mają mieć napisy wpadające w oko, a wskazujące na to, że tu właśnie takie tylko wyroby się sprzedają: więc napisy n. p.: „margaryna", „smalec maszynowy" i t. d. Tak samo dokładnie i ściśle mają być podobnymi napisami oznaczone paczki, łaski, pudełka etc, w których wprowadza się w handel wyroby margarynowe, a o ile paczki te ważyłyby więcej jak 3 kilo mają być zaopatrzone też plombą zaregestrowaną urzędownie. (§§. 4, 5, 6, 8, 9 i 13). Nie wolno sprzedawać w Austryi mieszanin wyrobów margarynowych z właś-

[1]) Por. „Rolnik" z 8. lipca 1899. Artykuł p. t. „Druga sesya rady rolniczej państwowej".

ciwem masłem lub smalcem a używanie mleka lub śmietany do wyrobów tych jest dopuszczone tylko do pewnej granicy (do równej ilości mleka lub śmietany na równą ilość tłuszczów z mleka nie pochodzących). Nie wolno też w lokalach gdzie się wyrabia, przechowuje lub sprzedaje masło lub smalec maślany, wyrabiać zarazem, przechowywać lub sprzedawać wyroby margarynowe: w handlu drobiazgowym zaś, gdzie to z konieczności jest dopuszczalnem, muszą wyroby margarynowe sprzedawane byc mimoto w oddzielnych naczyniach i w oddzielnych miejscach.

Władza rządowa jest uprawnioną zakazać sprzedawanie masła, w którem zawartość tłuszczu nie dochodzi do pewnej minimalnej granicy, lub w którem zawartość wody i soli pewną maxymalną granicę przekracza.

W końcu zawiera ustawa rygory karne. Ustawa ta nie otrzymała jeszcze sankcyi.

Z dalszych prac ustawodawczych Rady państwa, które mogą obchodzić sfery rolnicze, należy wspomnieć reformę służby państwowej weterynaryjnej, dokonaną przez uchwalenie ustawy z dnia 27. września 1901 L. 148. Dz. u. p. Znaczenie reformy tej polega na tem, że ustawa dopieroco wspomniana wymaga od państwowych organów weterynaryjnych fachowego wykształcenia (dyplomu weterynarskiego uzyskanego w wyższej szkole weterynaryi i weterynarskiego egzaminu fizykackiego), zato jednak polepsza ich byt materyalny i stanowisko społeczne.

Również należy wspomnieć, tak bardzo pożądane dla ludności rolniczej zniesienie rządowych rogatek drogowych i przejazdowych, uchwalone przez Izbę deputowanych jeszcze na dniu 22. marca 1901, przyczem ponownie na posiedzeniu z 22. października 1901 uchwaliła Izba rezolucyę wzywającą Rząd, by zniesienie to mogło nastąpić już od 1. stycznia 1902. Niestety zniesienie to dotychczas nie nastąpiło, gdyż uchwalona ustawa nie otrzymała także dotychczas sankcyi, a Rząd żąda przedtem jakiejś kompensaty, za dochody, które przynosiły mu rogatki.

Z przedłożeń rządowych wreszcie, nad któremi pracowała w zeszłym roku Rada państwa, należy wspomnieć przedłożenie zmieniające i uzupełniające ustawę o organizacyi giełd z 1. kwietnia 1875 r. l. 67. Dz. u. p. Nad przedłożeniem tem (objętem Nr. 1057 dodatków do stenograficznych protokołów posiedzeń Izby deputowanych XVII Sesya 1901) ponieważ dotyczy kwestyi bardzo ważnej i żywotnej dla rolnictwa, którą nieraz już poruszaliśmy, tj. handlu terminowego, zastanowimy się nieco szerzej.

Jak wiadomo czytelnikom *Rolnika* z naszych artykułów o tej sprawie zamieszczonych w czerwcu i lipcu roku zeszłego*), wielka ankieta zwołana w r. 1900 w listopadzie i grudniu przez c. k. Ministerstwa rolnictwa i handlu, w sprawie reformy giełdowego handlu terminowego produktami rolniczymi, nie wydała na razie żadnego rezultatu. Dopiero na posiedzeniach państwowej Rady rolniczej z 24. i 31. stycznia 1901 postawił członek tej Rady, który zarazem brał udział jako expert w ankiecie z r. 1900, p. Robert Sand, właściciel dóbr w Austryi niższej, najpierw wniosek żądający zbadania przez subkomitet Rady rolniczej, mający się wybrać, rezultatów ankiety z r. 1900: następnie drugi wniosek: ażeby Rada rolnicza na podstawie sprawozdania tego subkomitetu przedłożyła Ministerstwu rolnictwa swoją opinię co do handlu terminowego giełdowego produktami rolniczymi i co do ewentualnych zarządzeń ustawodawczych, które należałoby wydać w sprawie tego handlu.

I tak się stało. Wybrano subkomitet, który ze swej strony wybrał dwóch referentów, mających opracować sprawozdanie i wnioski dla pełnej Rady rolniczej: wspomnianego dopiero co p. Sanda i profesora politechniki w Bernie p. Schullern-Schrattenhofen. Referentom tym polecił subkomitet, aby starali się pogodzić w swych zdaniach i przedłożyć jeden referat; chyba w razie, gdyby porozumienie się nastąpić nie mogło, wolno im było przedłożyć dwa referaty.

Jak to w swoim czasie wspomnieliśmy, porozumienie do skutku nie przyszło i na posiedzeniu subkomitetu z 6. maja 1901 przedłożyli pp. Sand i Schullern-Schrattenhofen dwa oddzielne, zasadniczo co do stanowiska różniące się referaty. Gdy referat p. Sanda dążył do zupełnego zakazu handlu terminowego, referat prof. Schullern-Schrattenhofen dążył do reformy giełdy i ograniczeń handlu terminowego takich, by tenże nie mógł szkodzić rolnictwu. Jakkolwiek przewodniczący subkomitetu radca dworu profesor Tadeusz Pilat przyłączył się do zdania profesora Schullern-Schrattenhofen, a prof. Schullern-Schrattenhofen złożył opinię swą do aktów rozprawy, większość subkomitetu przyjęła na posiedzeniu dalej idące wnioski p. Sanda, a za nią poszła też na pełnem posiedzeniu z 3. czerwca roku zeszłego Rada rolnicza.

Zarządzenia zalecane przez pełną Radę kulminowały w tem, że dążyły do zakazu w drodze ustawy giełdowego handlu terminowego, nie chcąc jednak ograniczać realnego interesu dostawczego na czas. Zresztą zalecała bowiem pełna Rada rolnicza także przepisy mające na celu reformę giełdy i ograniczenie jej autonomii, co do których cały subkomitet był zgodnym. A więc: wprowadzenie do kierownictwa giełdy przedstawicieli interesów rolniczych: piastowanie godności członka sądu rozjemczego giełdowego tylko przez fachowo wykształconego sędziego: zreformowanie norm giełdowych zwyczajnych (Börsenusancen) i zatwierdzanie ich przez państwo: zrewidowanie regulaminu giełdowego; odpowiedzialność za należyte zbadanie kursu komisyi ustanowionej dla ich badania, tudzież także odpowiedzialność komisarza giełdowego, kwalifikowanie t. z. obcięcia kursu jako oszustwa i karania go i td. i td.

Mniejszość w subkomitecie Rady rolniczej była przeciwną zakazowi handlu terminowego, z powodu, że chcąc go znieść, trzeba przedewszystkiem dać jego ustawową prawną definicyę, określić ściśle, co się rozumie przez handel terminowy, a to jest wprost nie podobnem!

Było to zdanie, które przeważało w wielkiej ankiecie z roku 1900 i które potwierdziło w zupełności doświadczenie Prus, gdzie zakaz handlu terminowego ustawowo wypowiedziany dla giełdy produktowej berlińskiej i weszły w życie z 1. styczniem 1897, dał tylko powód do obejść ustawy*). Natomiast była ta mniejszość zdania, że można handel terminowy scharakteryzować ekonomicznie, podać jakie są znamienne jego cechy i tak jak większość expertów ankiety z r. 1900 zgadzała się w tem, że cechą handlu terminowego jest to, że sprzedaż, kupno, jakość towaru, jednostka umowna, termin dostawy, postanowienia co do wykonania świadczenia, stosują się do przyjętych w pewnem miejscu norm giełdowych zwyczajowych, wskutek czego i towar będący przedmiotem umowy i sama umowa stają się bardzo łatwo przenośnemi, każdej chwili i na każdego. Ta łatwa przenośność zmniejsza przy interesach terminowych do możliwego minimum odpowiedzialność kupiecką stron, liczba transakcyi wzrasta szalenie bez względu na realną podaż i na realny popyt za zbożem, występują interesa najryzykowniejszej natury, a wszystko to przy ciągłem notowaniu i ogłaszaniu cen co chwila się zmieniających oddziaływa na ceny produktów rolniczych nawet przy

*) „Reforma handlu terminowego giełdowego produktami rolniczemi w Austryi" Nra „Rolnika" 26, 27 i 28 z 28. czerwca i 6go i 13go lipca roku 1901.

*) Porównaj ciekawy co do tego artykuł Goldenbauma „Auflösung und Wiederherstellung der Berliner Productenbörse w Schmollera Jahrbuch für Gesetzgebung, Verwaltung und Volkswirtschaft." Rok 1901 str. 239 i n.

realnych zakupnach i realnych sprzedażach. Mianowicie ponieważ handel terminowy nietylko realnie ale fikcyjnie podaż zwiększa, przeto skoro istnieje już tendencya do zniżki cen produktów rolnych ceny te pod wpływem handlu tego spadają jeszcze i jeszcze niżej, niżej nawet kosztów produkcyi. Cały szereg norm giełdowych zwyczajowych, jak ustalony niemi, abstrakcyjny rzec można, typ zboża; umowy „na mniej więcej"; normy o dostawie niezakontraktowanego towaru; o wytknięciu braków towaru przez kupca; obliczanie abstrakcyjne odszkodowania; klauzula mniejszej wartości i t. d. sprzyjają tylko tej zniżce cen!..

Trzeba dodać wreszcie, że normy te giełdowe, stoją nieraz w zupełnej sprzeczności z austryackim kodeksem cywilnym i handlowym.

Mniejszość subkomitetu dążyła więc, ze względu, że zakaz handlu terminowego uważała za niemożliwy i bezskuteczny, do takiego zreformowania giełdy, jej organizacyi i norm giełdowych, by usuąć szkodliwe skutki ekonomiczne handlu terminowego, zredukować autokratyczne panowanie giełdy nad targiem, do właściwej miary, przystósować wpływ jej do normalnych pojęć o jedności organicznej całego życia gospodarczego w państwie i o prawie władzy interweniowania wszędzie tam, gdzie okazują się niebezpieczne dla ogółu objawy, gdzie jedna część organizmu gospodarczo-społecznego chciałaby żyć — kosztem drugiej.

Charakterystycznem jest, i jest to dowód, że mniejszość subkomitetu zajęła trafne stanowisko, że przy wielkiej ankiecie z roku 1900, sfery giełdowe, interesowane w pierwszym rzędzie dalszem istnieniem spekulacyi terminowych, daleko więcej obawiały się „zreformowania na śmierć" handlu terminowego, jak jego zakazu; wiedziały bowiem dobrze — jak pouczyło doświadczenie Prus — że zakaz da się zawsze obejść.

Rząd w swojem przedłożeniu zeszłorocznem, o którem chcemy właśnie mówić, nie słuchał wcale opinii pełnej Rady rolniczej, lecz stanął na stanowisku zajętem przez mniejszość subkomitetu.

Przedstawiszy bowiem w „objaśniających uwagach" do przedłożenia, urządzenia handlu terminowego, jego rozwój, znaczenie międzynarodowe, zgubne skutki dla cen produktów rolnych, zaznaczył zaraz dalej[1]), że z dwóch dróg, które można było obrać dla zapobieżenia szkodliwym następstwom tego handlu: zakazu i zreformowania go, obrał drugą, tak ze względu na trudność dania ścisłej definicyi prawnej handlu tego, a niewystarczanie charakteryzacyi tylko ekonomicznej w ustawie (sędzia w praktyce miałby zadanie nie do zwalczenia!), jak ze względu na stosunki praktyczne Austro-Węgier. Zniesienie handlu terminowego w Austryi bowiem — jak to osobno jeszcze oświadczył minister rolnictwa br. Giovanelli na posiedzeniu komisyi gospodarczej Izby deputowanych na dniu 6 listopada roku zeszłego — niedopuszczenie tego handlu na giełdzie Wiedeńskiej[2]), pozostałoby bez znaczenia, bez równoczesnego zniesienia go na Węgrzech na giełdzie Buda-Peszteńskiej. Owszem wyszłoby to tylko na niekorzyść Austryi. Działanie na odległość handlu terminowego i cen wytworzonych przezeń, jest zanadto silnem, aby odległość między Wiedniem a Pesztem miała tu jakie znaczenie.

Handel terminowy skoncentrowałby się cały na giełdzie Buda-Peszteńskiej i stamtąd oddziaływałby na ceny Cislitawii. Targi Cislitawskie byłyby zależne od notowań Buda-Peszteńskich, a Wiedeń straciłby znaczenie jako główny targ zbożowy, tak co do obrotu w granicach Austryi, jak co do dowozu zboża z Austryi do Węgier. Dla krajów Cislitawii zaś, które dla Węgier są krajami dowozowymi, ważnem jest zawsze mieć targ taki w ręku, a w razie zakazania handlu terminowego tylko w Austryi, wzrósłby tylko z pewnością i rozwinął się więcej niż dziś targ Buda-Peszteński.

Pominąwszy te, na końcu wspomniane argumenta natury czysto oportunistycznej, które wypowiedziane w interesie Wiednia, nie koniecznie mają siłę przekonywującą, Rząd zajął jak widzimy stanowisko zasadnicze, zmierzające tylko do reformy handlu terminowego, a reformę tę i jej kierunek najlepiej określa samo przedłożenie rządowe.

Zaznacza ono w części ogólnej, że Rządowi chodziło o wprowadzenie nowych form dających rękojmie:

1) Że interes zawierany na termin, będzie miał treść rzeczywistą, braną na seryo (seriösen Vertragsinhalt) a charakter realny efektywny przynajmniej w stadyum wykonania. W tym celu jakoteż dla usunięcia zakorzenionych wyobrażeń, że przy giełdowym handlu terminowym musi się rozchodzić tylko o towar nieprzydatny zupełnie i wykonanie zobowiązania czysto fikcyjne; wprowadzono postanowienie, że wydane przez kierownictwo giełdy przepisy co do warunków umów giełdowych i ich rozwikłania (normy zwyczajowe (Usancen) i likwidacyjne) muszą ulegać zatwierdzeniu Ministerstwa Skarbu, Handlu i Rolnictwa, i odpowiednio ostre postanowienia do zwyczajowej jakości towaru i wypowiadania go (§ 8 do 12 przedłożenia).

2) Że notowanie kursów, które pośredniczy specyalnie w działaniu na odległość handlu terminowego będzie jak najstaranniejszem i jak najdokładniejszem (§§ 8 do 10 i §§ 23 i 26 przedłożenia).

3) Że spekulacye nielegalne będą o ile można wstrzymane. W tym celu wprowadzono postanowienia nie dopuszczające na giełdę osób niepowołanych do tego zawodowo i wzmocniono wpływ Rządu na organizacyę i kierownictwo giełdy. (§§ 6, 21; 22, dalej 5 i 7 przedłożenia).

Niestety całe to przedłożenie Rządowe, które mogło w znacznej części i daleko lepiej, niż prosty zakaz, usunąć złe skutki handlu terminowego, natrafiło na silną opozycyę Izby, która odesłała je nazad do subkomitetu komisyi gospodarczej, z życzeniem, by zakaz handlu terminowego w ustawie był wyraźnie wypowiedziany. Gdy jednak Rząd jak widać z poprzednich jego oświadczeń nie ma zamiaru „robić experymentu", przeto cała ta tak ważna sprawa odłożoną została prawdopodobnie — ad calendas graecas.

W końcu wspomnieć musimy o jeszcze jednem przedłożeniu Rządowem, które dotyczy interesów rolniczych: o przedłożeniu o ubezpieczeniu pensyjnem urzędników prywatnych a tem samem oficyalistów w majątkach ziemskich. Izba deputowanych zajęła się przedłożeniem tem w roku zeszłym o tyle, iż przydzieliła je komisyi gospodarczej, skąd dopiero w tym roku przyjdzie przed plenum Izby.

Dr. W. P.

[1]) Por. str. 26 i 27 Nr. 1057 dodatków do stenograficznych protokołów posiedzeń Izby deputowanych XVII Sesya 1901.

[2]) Giełda Wiedeńska jest jedyną giełdą Cislitawii na której uprawia się handel terminowy.

Mszyce na roślinach strączkowych.

W ostatnich dwóch latach we wschodniej części Galicyi pojawiły się mszyce na grochu, bobie, bobiku tak obficie, iż w wielu okolicach Podola groch został całkowicie zniszczony i plonu nie dał żadnego. Liczne są skargi i wołania o radę na tego szkodnika, który grozi wprost uczynieniem uprawy grochu niemożliwą.

Dla objaśnienia naszych czytelników chcemy tutaj podać to, co dotąd wiemy w ogóle o rozwoju mszyc, przyczynach klęski i środkach zaradczych.

Najwięcej od mszyc cierpi groch — pojawiają się one jednakże i na innych roślinach strączkowych mianowicie bardzo licznie na bobie, bobiku i wyce. Na

grochu żyje kilka gatunków odrębnych, których jednak sposób życia i rozmnażania się jest zupełnie podobny.

Najpospolitszemi na grochu są mszyca zielona większa *Siphonophora ulmariae* Sch. i mniejsza *Aphis pisi*, obie podobne do mszyc żyjących na różach i drzewkach owocowych (*Aphis rosae*). Wylęgają się one z wczesną wiosną z jaj zimowych, złożonych na różnych roślinach dziko rosnących na ścierniskach itp., a mogą także i żywe mszyce przezimować w kryjówkach osłoniętych, zwłaszcza, gdy zimy łagodne. Rozmnażanie się mszyc postępuje niezmiernie szybko i z jednej samicy wylęgłej na wiosnę mogą być już w lecie miliony. Mszyce rodzą się żywe bardzo drobniutkie ledwie okiem dostrzegalne, żywiąc się sokami rośliny rosną szybko i już w parę dni po urodzeniu wydać mogą nowe pokolenie. Ztąd szybkość rozmnażania się wprost bajeczna.

W początkach lata pojawiają się wśród dojrzałych osobników niektóre uskrzydlone, co mogą się przenosić na odległe nawet pola i spowodować rozszerzenie się tej plagi. Opatrzone ostrym ryjkiem i ssawką, nakłuwają soczyste części rośliny, obsiadają wierzchołek pędów i gałązek i wysysają soki roślinne, powodując znikczemnienie całej rośliny i nieurodzaj ziarna. W miarę zsychania się i twardnienia starszych części przenoszą się mszyce coraz bardziej ku wierzchołkowi na partye świeże i zielone. Gdy roślina cała obeschnie, opuszczają ją i szukają nowego żywiciela. Ku jesieni, gdy temperatura się obniży, przestają się mszyce mnożyć licznie — a samice znoszą tak zwane jaja zimowe szare, trudne do spostrzeżenia — drobne jak ziarnka piasku, dające początek następnej wiosennej generacyi. Wszystkie mszyce wydzielają z tylnych rurek drobnych syrupowatą gęstą, słodką ciecz, która zbiera się nieraz na łodygach grochu, znana pod nazwą „rosy miodowej“, powodującej również obsychanie wierzchołków przez zasklepienie wszelkich otworków w skórce rośliny. Na bobiku i bobie żyje zupełnie podobnie mszyca wielka czarna, najczęściej z gatunku „*Aphis papaveris*«.

Zniszczenie na grochu może być tak zupełne, że gdy się widzi groch silnie mszycą obsiędziony, to lepiej od razu nie czekając dojrzenia na zielono skosić na paszę, albo przyorać na zielony nawóz (odrazu głęboko) — ma się przynajmniej jaką taką z zielonej masy korzyść. W bobiku szkody pospolicie mniej dotkliwe bywają. Zauważono, że pojawienie się mszyc w większej ilości zawisło do pewnego stopnia od pogody. W lata mokre, przepadziste nigdy one wielkiej szkody nie robią — za to lata suche, gorące, sprzyjają ich rozwojowi nadzwyczaj. Z tego powodu w okolicach o klimacie więcej kontynentalnym, stepowym, stają się mszyce prawdziwą plagą, podczas gdy n. p. na zachodzie Galicyi są już mniej dokuczliwe.

Radykalnych sposobów niszczenia tego szkodnika nie znamy niestety. Ogrodnicy radzą sobie silnem skrapianiem odwarem z mydła i kwassyi albo wyciągiem tytoniowym, albo wreszcie emulsyą mydła, wody i nafty. Środki te jednak przy wielkich obszarach prawie nie możliwe do użycia. Przeorywanie ściernisk grochowych odrazu głębokie niszczy ich dużo, ale nie wszystkie. Więcej zniszczyć można przez przyoranie takiego obsiędzionego grochu na zielono — a głęboko.

U bobiku i bobu zrzynanie wierzchołków łodyg sierpem zmniejsza szkodę i korzystnie wpływa na osadzenie dolnych strąków. Zwłaszcza przy późniejszych gatunkach bobiku obcięcie najmłodszych części łodygi odejmuje mszycom środowisko, na którem żyją, ale ich nie niszczy. U grochu obcinanie takie jest oczywiście niemożliwe.

Pozostają zatem tylko środki zapobiegawcze. Im szybciej groch dojrzewa, tym mniej czasu mają mszyce do rozmnożenia się i uszkodzenia, zatem zaleca się wybór odmiany wcześnej — równo i szybko dojrzewającej. Wczesny zielony groch drobny pastewny jest odporniejszy przeciw mszycom, jak odmiany angielskie wielkoziarnowe. Wczesny siew — uprawa pod groch wykonana w jesieni, dla zachowania całej wilgoci zimowej w roli, przez co groch szybciej wschodzi i rośnie z wiosną — są także środkami zapobiegawczymi do polecenia. Nawożenie wapnem i kwasem fosforowym pod groch przyspiesza wegetacyę i dojrzewanie grochu zatem działa korzystnie,

Przykrycie nasienia zwykłym pługiem jednoskibowym jest zwykle za głębokie, wadliwe i opóźnia wschody — powinno się używać do tego pługów czteroskibowych, lub też siać rzędowo po należytem przygotowaniu roli i przy silnem obciążeniu radełek.

W ogóle dobry stan uprawy i wynawożenie ziemi byle nie przenawożenie azotem, i zwarty stan grochu na łanie, przytem nieco gęstszy niż zwykle siew przyspieszają dojrzewanie. Domieszka $^1/_4$ do $^1/_3$ części owsa o twardej słomie do wysiewu działa korzystnie chroniąc przeciw zbyt wczesnemu wylęgnięciu grochu i przyczyniając się do zwartości roślin.

K. M.

KRONIKA.

Walne Zgromadzenie członków oddziału stryjsko-żydaczowskiego c. k. galic. Towarzystwa gospodarskiego odbędzie się w Stryju dnia 13. lutego 1902 o godzinie 2. w sali Rady powiatowej.

Porządek dzienny: 1. Sprawozdanie z czynności Oddziału w r. 1901;

2. Sprawozdanie kasowe Oddziału za rok 1901;
3. Przyjęcie nowych członków Oddziału;
4. Wybór delegatów na Radę ogólną we Lwowie na r. 1902;
5. Wnioski Rady Oddziału:

a) w sprawie popierania sadownictwa w okolicy;

b) objęcie na rok 1902/3 dostawy zboża dla magazynu wojskowego w Stryju, i wybór delegata do powstać mającego Związku Oddziałów w obrębie X korpusu (przemyskiego) dla dostaw;

c) wydawanie na próbę okólników i sprawozdań targowych dla obu powiatów, mających wychodzić co pewien czas, i rozsyłania tychże do gmin i t. d.

6. Wnioski członków (propozycye co do uchwał powziąć się mających należy bezwarunkowo podać przewodniczącemu na piśmie dla uniknięcia nieporozumień i omyłek).

Po ukończeniu posiedzenia nastąpi rozlosowanie między obecnych członków Oddziału, którzy wpłacili swe wkładki za rok 1902 do dnia posiedzenia lub w tymże dniu:

1. trójki kur rasowych;
2. kaczora pełnej krwi Peking;
3. pakietu nasion warzywnych do uprawy w ogrodzie.

Prosimy o liczny zjazd członków!!!

Przewodniczący: *Julian Brunicki.*

Ogólne zgromadzenie Towarzystwa wzajemnej pomocy dzierżawców ziemskich, odbędzie się we Lwowie (ulica Słowackiego 8. biuro c. k. Towarzystwa gosp. galic.) w sobotę dnia 15-go lutego 1902 o godzinie 10-tej przed południem, na które dla ważności spraw, uprasza się wszystkich PT. członków o konieczne przybycie.

Porządek dzienny:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego posiedzenia.
2. Przedłożenie bilansu i sprawozdanie komisyi kontrolującej.
3. Propozycya Rady Nadzorczej o rozwiązanie Towarzystwa.
4. Wybór delegata na zgromadzenie związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
5. Przyjęcie nowych członków i wpłat.
6. Wnioski członków.

Sekretarz: *St. Juchnowicz.* Przewodniczący: *Mieczysław Jaksa Rożen.*

„Hodowca drobiu“, czasopismo poświęcone hodowli drobiu, gołębi, ptactwa ozdobnego i śpiewającego oraz królików, wydawane nakładem Towarzystwa chowu drobiu we Lwowie,

rozpoczęło trzeci rok swego istnienia. Nr. 1 z bieżącego roku zawiera dłuższe artykuły: „Kaczka Aylesbury“ i „Srebrniak krakowski“ z rycinami, dalej dalszy ciąg obszerniejszej rozprawy p. t. „Chów gołębi“, wreszcie obfitą kronikę, z której zasługują na wzmiankę: „Kilka uwag co do wyboru i chowu drobiu“ oraz referat odczytany na zgromadzeniu Tow. rolniczego w Kielcach p. t. „Gospodarstwo kobiece, oraz związany z niem drobny przemysł“. Całoroczna prenumerata pisma wychodzącego raz na miesiąc, wynosi 6 koron; członkowie Towarzystwa chowu drobiu we Lwowie otrzymują pismo bezpłatnie. Dla włościan wkładka do Towarzystwa wynosi tylko 3 korony rocznie; za to każdy otrzymuje pismo i kurnik zarodowy. Włościan z powiatu lwowskiego i sąsiednich, pragnących przyjść bez wielkich nakładów do dobrego drobiu, zachęcamy gorąco do zapisywania się na członków tego Towarzystwa. Zgłaszać się należy do Prof. Dr. Szpilmana ul. Kochanowskiego L. 33.

W komisyi budżetowej Rady państwa toczyły się w ostatnich dniach obrady nad etatem ministerstwa spraw rolniczych. Z polskich członków komisyi p. Eugeniusz Abrahamowicz w przemówieniu swem zaznaczył, że organizacya gospodarstwa w kraju znajduje się dopiero w pierwszem rozwoju, że jednak bez materyalnej pomocy te organizacye gospodarskie nie rozwiną się i nie wzbudzą u ludu zaufania. Kółka rolnicze są tą podstawą, na której opiera się akcya dla szerokich warstw. Atoli pomoc państwa dla Kółek rolniczych jest minimalną, tak że to co zdziałano, zostało osiągnięte bez tej pomocy. Wkońcu mówca wzywa rząd, aby wydatniej, niż dotąd popierał Kółka rolnicze.

Również p. Romanowicz domagał się podwyższenia subwencyi dla „Kółek rolniczych“ jakoteż podwyższenia subwencyi dla ogólnych celów rolnictwa w Galicyi. Żądał sankcyi ustawy o włościach rentowych, uchwalonej przez Sejm galicyjski i wezwał rząd, aby w sprawie zmian, koniecznych w ustawie, porozumiał się z galicyjskim Wydziałem krajowym tak, aby ustawa jak najrychlej mogła otrzymać sankcyę monarszą.

Wreszcie poruszył sprawę Kółek rolniczych p. Kozłowski. Wykazawszy konieczność przeprowadzenia całego szeregu reform w zarządzie rolnictwa, żądał również podwyższenia subwencyi dla Kółek rolniczych i domagał się utworzenia stałego funduszu dla celów rolniczych. *St. M.*

Zbyt na ziemniaki. „Producenci, na zachód od Lwowa, mający do sprzedaży ziemniaki w gatunkach jadalnych, zdrowych, czystych i nie zmięszanych, mianowicie 4 wagony ziemniaków „Champion“ a 4 wagony innych gatunków, zechcą oferty z podaniem cen loco stacya kolejowa wnieść jak najspieszniej do biura *Zarządu głównego Towarzystwa Kółek rolniczych we Lwowie ul. Kopernika 19 II.*“

Strzelanie jako ochrona przeciw gradowi we Włoszech coraz więcej się rozpowszechnia. Niemiecki rzeczoznawca dla spraw rolniczych podaje następujące dane w tym względzie. Z końcem 1900 r. było we Włoszech w okręgach uprawy winorośli 10.000 stacyi strzelniczych. Projekt ustawy regulującej urządzanie i obsługę tych stacyi w sposób urzędowy wniesiono już do parlamentu w r. 1899 wtedy jednak z powodu zamknięcia sesyi nie został uchwalony. Dopiero w czerwcu 1901 r. wydano taką ustawę — a spowodowały ją liczne skargi rolników z okolic, gdzie już takie strzelanie urządzono, skargi na to, że wielu właścicieli niechce się przyczyniać do kosztów tej ochrony — a tak ciągną wszyscy zyski, podczas gdy niektórzy tylko płacą za to. Ustawa tedy postanawia teraz, że każdy właściciel gruntów znajdujących się w okolicy, w której ta ochrona przeciw gradowi ma być zorganizowana, o b o w i ą z a n y j e s t przystąpić do miejscowego konsorcyum, jeżeli utworzenie takiego konsorcyum zostanie uchwalne przez dwie trzecie z liczby właścicieli, płacących przynajmniej połowę podatków gruntowych. Koszta urządzenia i obsługi stacyi strzelniczych rozdziela się podług pewnych stałych norm a rozmieszczenie stacyi wymaga zatwierdzenia władzy. Konsorcyum tym przysłuża prawo wywłaszczenia w razie potrzeby urządzenia jakiejś stacyi strzelniczej na cudzym gruncie. W końcu ustawa ustanawia niską cenę prochu do tych celów, oraz warunki przymusowego ubezpieczenia na życie wszystkich puszkarzy, obsługujących stacye strzelnicze. *(m)*

Ostrzeżenie. Niektóre niemieckie firmy handlowe, ogłaszają w czasopismach rolniczych i ogłoszeniach bajeczne szczegóły o wzroście i przymiotach nowej rzekomo rośliny pastewnej polecanej pod nazwą: „*Peruilaria*“, sprzedając naturalnie nasienie po dość wysokiej cenie, bo 1 markę za 200 nasion! Otóż profesor Fruwirth w artykule ogłoszonym w *Oesterr. Landw. Wochenblatt* donosi, iż roślinę tę sam wysiewał i zbadał i okazało się, iż jest ona znaną jako rodzaj prosa cukrowego w koloniach niemieckich w Afryce, i uprawiana tam na ziarno. Właściwa jej nazwa brzmi „*Fenicillaria spicata*“ albo *Pennisetum typhoideum* a z postaci podobna do Sorga czyli tak zw. prosa cukrowego, nie dosięga jednakże tej wielkości i w ogóle u nas nie wytrzymuje żadnego porównania z końskim zębem albo z sorgiem. Zatem ostrzegamy!

Pytania i odpowiedzi.

Pytanie 8. Proszę uprzejmie Panów gospodarzy, którzy znają siewniki C o l u m b i a Claytona i Schuttlewortha i V i k t o r i a - D r i l l Hofherra et Schranza, ażeby podali swe praktyczne uwagi, który z tych dwóch siewników jest lepszy, praktyczniejszy, i jakie są ich zalety i wady.

Odpowiedź na pytanie Wp. W. A. w N. w Numerze, „Rolnika“ 5.

Nie wchodząc zupełnie w krytykę wyrobów *Mac-Cormicka*, która to firma także jest godna uwagi, muszę w interesie prawdy sprostować, że żniwiarki — wiążące Deeringa, nie są bynajmniej fabrykatem niemieckim, ale równie jak Cormicka, a m e r y k a ń s k i m i to towarzystwa „*Deering Harvester Company*“ w Chicago, w y r a b i a n y m w y ł ą c z n i e w A m e r y c e; w Europie są tylko filie sprzedaży tychże.

„D e e r i n g“ uzyskał na wystawie paryskiej w r. 1900 najwyższe uznanie, a także i na próbie konkursowej w Żurawicy dolnej, opisanej w „Rolniku“ dnia 15 grudnia 1900, przyznano mu pierwszeństwo przed Cormickem, Woodem i innymi. Pracuje on, o ile mnie wiadomo, z uznaniem właścicieli pp. Wł. F e d o r o w i c z a w Oknie, u Radcy dworu Jagermana w Łuce, hr. Zamojskich i Tarnowskich w Królestwie Polskiem i t. d.

J. Józ. Neum.

Wiadomości handlowe.

Lwów, 5. lutego 1902 Pszenica gotowa 8·60—8·80, na termina —·——·— żyto gotowe 6·50—6·90, na termina, —·——·—, owies obroczny gotowy 6·75—7·—, na termina,————, jęczmień pastewny 5·50—5·75, brow. 6·50—7·50 rzepak 13·75—14·—, nowy —·———·—, lnianka 11·——11·50, groch pastewny 7·75—8·25, do gotowania 8·50—12·50 wyka 7·75—8·50, bobik 6·25—6·50, hreczka 6·75—7·25, kukurudza gotowa 5·90—6·10, stara —.——·—, chmiel za 56 kg. —·———·—, koniczyna czerwona 50.——68·—, biała 45·——95·—, szwedzka 50·—95, tymotke 30·—38·—, spirytus paritas Tarnopol gotowy 16·——16·25 na termina, 15·50—15·75.

Usposobienie lepsze trwa dalej.

Bank rolniczy we Lwowie.

Wieden. 27 stycznia. Na wczorajszy targ bydła rogatego, przeznaczonego na rzeź. spędzono ogółem 4596 sztuk, z tego z Galicyi 936, z Bukowiny 23. Przebieg targu mdły. Ceny niezmienione. Z tego spędu nie sprzedano sztuk 427. Galicyjsko-bukowińskich wołów sprzedano 94 sztuk po 52 do 59; 457 po 60 do 67; 325 po 68 do 74; 32 po 72 do 75 k Buhaje podtuczone bez różnicy pochodzenia kupowano po 50 do 72, krowy podtuczone po 48 do 60. Bydło chude po 32 do 50 kor., wszystko za centnar metryczny żywej wagi.

Wiedeń, 5. lutego. Na targ nierogacizny przywieziono ogółem 11.866 sztuk świń, między temi 5.210 świń galicyjskich. Ceny za tuczne świnie węgierskie 88 do 91 h., za galicyjskie młode świnie 64 do 82 h. za kilogram żywej wagi.

Holenderskie towarzystwo chowu drobiu urządza międzynarodową wystawę drobiu w Amsterdamie w dniach 14 do 16 lutego b.r. Oprócz licznych gatunkżw drobiu i królików obejmie wystawa także przedmioty i urządzenia pozostające w związku z chowem drobiu i handlem jajami. Szczegółowych wyjaśnień udziela na żądanie p. R. Janssens, Amsterdam, 5. Weteringshans.

Redaktor odpowiedzialny *Prof. Dr. Kazimierz Miczyński.*
Nakładem galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego.

Czytelników naszych prosimy, aby zamawiając cokolwiek podług inseratu w naszem piśmie powoływali sie zawsze na „Rolnika“.

Polecamy prenumeratę znanych bogatych w treść obfice Ilustrowanych, wytworne wydawanych pism fachowych:

Allgemeine Wein Zeitung Redaktor: **Antonio dal Piaz.** Wychodzi co czwartek, Przedpłata za kwartał 1 złr. 50 ct.

Wiener Landwirtschaftliche Zeitung Redaktor naczelny: **Hugo H. Hitschmann.** Wychodzi w każdą środę i sobotę. Kwartalnie 3 zł.

Oesterreichische Forst- und Jgadzeitung Redaktor: Nadleśniczy **Józef E. Weinelt.** Wychodzi co piątek Kwartalnie 2 zł.

Hugo H. Hitschmann. Wydawnictwo pism. Wiedeń I. Schauflergasse l. 6.

Litografia i Drukarnia

Pillera i Spółki

poleca

BILETY WIZYTOWE litografowane

Zaproszenia ślubne i balowe.

Etykiety na flaszki, pudełka aptekarskie jednokolorowe lub barwne.

Karty adresowe, pasztówki, listy i faktury kupieckie artystycznie wykonane.

Papiery wartościowe, książeczki oszczędności i udziałowe.

Dyplomy, obrazy, plany, mapy, nuty, ogłoszenia i plakaty.

Tutki cygaretowe, cenniki, autografie i wszelkie roboty w zakres artystyczno-litograficzny wchodzące wykonuje wzorowo i na czas oznaczony.

LWÓW, Łyczaków l. 3.

Telefon Nr. 85.

Dr. G. Schmidta, lekarza sztabowego i fizyka, słynny

Olejek słuchowy

usuwa czasową głuchotę, wyciek z uszu, szum w uszach i przytępiony słuch, nawet w wypadkach zadawnienia. Do nabycia po 2 złr. za flaszkę wraz ze sposobem użycia, jedynie w aptece Piotra Mikolascha we Lwowie.

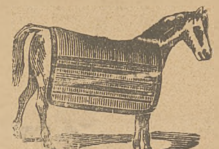
Lwowska Izba załatwień

dla rolnictwa handlu i przemysłu,

plac Dąbrowskiego l. 5.
(gmach towarz. wzajem. pomocy urzęd. prywatn.)

poleca do kupna majątki ziemskie, także z gorzelniami. zbadane przez nas samych. lub naszych fachow. mężów zaufania. **Dzierżawy** większych i mniejszych majątków. **Realności** w mieście i na prowincyi **Przeprowadza** zamiany majątków ziemskich na realności w mieście i na prowincyi. 2—5

Akademicko wykształcony agronom z kilkuletnią praktyką obecnie samoistny rządca przeszło 200 morgowem gospodarstwa, poszukuje samoistnego stanowiska na procenta od dochodu czystego za który gwarantuje 6 do 1000 kór. kaucyą. Zgłoszenia **JW. 13. post.restan. Lwów.** 9—10



Połączone fabryki towarów wełnianych oferują obecnie przezemnie około 4000 sztuk tak zwanych

Wojskowych derek na konie

po bajecznie niskiej cenie

tylko 2 zł. 25 ct. za sztukę a 4 zł. 25 ct. za parę

(6 par odsyła się franco).
Te grube, nie do zniszczenia derki są tak ciepłe jak futra ciemno-szare albo brunatne, wielkości 150×195 cm., więc okrywają całego konia.
Wyraźnie pisane obstalunki, które załatwia się tylko za pobraniem pocztowem lub przy nadesłaniu z góry należytości proszę nadsyłać do

Steiner'a

Domu komisowego
połączonych fabryk derek
w Wiedniu, II. Taborstrasse 27,

Za nieodpowiadający życzeniu towar obowiązuję się pieniądze otrzymane zwrócić.

Tysiące pism z uznaniem i obstalunkiem powtórnym i tak: Z zarządu dóbr ks. Schwarzenberga w Turach: A. Koven, Burmistrz w Podkay, Frc. Levstek w Cerne: Alher'a hotel w Pettenau, Noisternig w Mallinz, Wny Prob. Bardyn w Lany Rotter w Suchej doli itd.

Proszę żądać cennika przedmiotów gospodarskich, gratis i franco. 34—?

Poszukuje się do kupna **majątku ziemskiego,** w którym byłoby około 1000 morgów ładnego lasu i do 500 morg. ekonomii w dobrej glebie. Zgłoszenia z grzeczności przyjmuje **Urząd Pocztowy w Borowej k. Mielca.** 3—5

Rządca dóbr żonaty obeznany we wszystkich gałęziach gospodarstwa i gorzelnictwa, z chlubnemi długoletniemi świadectwami z większych dóbr na Szląsku i Galicyi **poszukuje posady.** Adres: **P. P. ost. restante Wola Łużańska.** 3—4

Rządca kawaler

w sile wieku dublańczyk z 16 letnią praktyką, poszukuje od 1 kwietnia 1902 r posady rządcy lub ekonoma na wikt lub ordynarję. Bliższa wiadomość u **M. S. post. rest. Słowita p. loco.** 5—6

Rządca z akademickiem wykształceniem w sile wieku, żonaty, bezdzietny który zarządza samodzielnie większemi dobrami od lat dwudziestu, poszukuje odpowiedniej posady Adres: **Franciszek Pawłowicz Podhajczyki Justynowe p. Trembowla.** 7—6

---

100 do 200 koron dam za wyrobienie posady ze rządu do gospodarstwa. Adres **A. A. p. rest. Plesna** przy **Tarnowie.** 3—4

Owies Ligowo, Jęczmień Goldfoil:

wypróbowane, plenne odmiany, po conie 18 koron za 100 *kg* loco Przeworsk, z poręczeniem za czystość i siłę kiełkowania, nabyć można **w Mikulicach** poczta Przeworsk. 3—6



Zaopatruje w **motory stalowe wietrzne, wodne** dla willi, folwarków, cegielni, ogrodów etc. od 320 kor. w górę. **Bióro techniczne**

„Agrikola“

Inh. M. Schwarz, Wiedeń XX/2 Passettisstr. 29. Cenniki darmo franco. 2—26

Zarząd dóbr Tłumacz

ma do sprzedania: krowy, buhajki i jałownik czystej rasy „Szwyc“ ceny według żywej wagi. 1—4

Dobra ziemskie, powiat Żółkiew 3 mile od Lwowa 250 morgów roli i 250 morgów najlepszych łąk, są zaraz do wydzierżawienia. Bliższa wiadomość w biurze Plohna we Lwowie.

Kurnik Wiązownicki

ma do sprzedania:

Kury Dorkingi trójka po 16 Kor. Kury włoskie kuropatwiaki trójka po 14 Kor. Indyki amerykańskie sztuka po 8—10 Kor. 4 gesiory emdeńskie sztuka po 10 Kor. 30 kaczorów Peking po 6 Kor. 2—3

Pierwszorzędne

Sadzonki chmielowe

ofiaruje po najniższych cenach dziennych — za zaliczką prosto z miejsca produkcyi **Ludwik Kohn, Truowan pocz. Saaz.** 1—3

FABRYKATY KRAJOWE

Za najlepsze na ostatnich próbach odbytych w Tarnopolu staraniem Tarnopolskiego Oddziału Galic. Towarz. Gospodarskiego uznane pługi wszechświatowej sławy fabryki

Rudolfa Baechera w Rudnicach

jak również siewniki specyalnej fabryki

Fr. Melichara w Brandeis

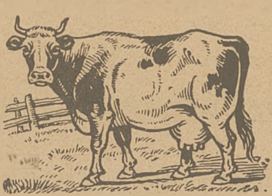
poleca gorąco na nadchodzący sezon W. W. Obywatelom Jeneralne zastępstwo na Galicyę i Bukowinę

Zygmunt Parnes Podwołoczyska

Filja we Lwowie ul. Grodecka l. 30.

---

8 złotych, 19 srebrnych medali, 30 dyplomów honorowych i uznania



Kwizdy - - - - - - Korneuburski proszek do paszy- - **Weterin-djetyczny środek dla koni, bydła rogatego i owiec.** Od 50 lat w większej części stajen używany, przy **braku chęci do jedzenia, złem trawieniu, dla poprawienia mleka i pomnożenia wydajności u krów.** Cena za 1/1 pudełko **kor. 1·40,** za 1/2 pud. **70 hel.** Prawdziwy tylko z powyższą marką ochronną, do nabycia we wszystkich aptekach i drogueryach.

Skład główny

Franciszek Jan Kwizda

c. k. austr.-węg., król. rumuński i ks. bułgarski dostawca dworu
Aptekarz obwodowy w Korneuneuburg pod Wiedniem.



Zarząd dóbr Nowosiółki Kardynalskie pocz. i stac. kolei Uhnów poleca do siewu:

Owies Ligowo po 8 zł. za 100 kl.
„ czarny „ 7 „ 50 100 „
Jęczmień Goldfoil 7 „ 50 100 „
Groch drobn. biały 10 „ 50 100 „
„ „ zielony 12 „ — 100 „
Na żądanie wysełа się próbki.
2—3

Zarząd dóbr Grochowiec
pocz. Pikulice, poszukuje

70 cetnarów wyki nasiennej

próbki z podaniem ceny uprasza się nadsyłać do Zarządu dóbr.
1—3

---

60 sążni dobrego siana jest do zbycia.
Bursztyn (folwark). 2—3

Rządcy samodzielnego do zarządu kilku folwarków poszukuje się od 1/4 reflektanci winni złożyć odpisy świadectw, z załączeniem rekomendacyi z ostatniego miejsca oferty pod Lit. **K. C.** Tarnów, postlagernd. 1—4

Zarząd dóbr Ottyniowice

pocz. Chodorów, poszukuje:

1) leśniczego uzdolnionego we wszelkich działach leśnictwa, łowiectwa i prowadzenia obszaru dworskiego. Podania nie uwzględnione zostaną bez odpowiedzi jakoteż nie zwraca się odpisu świadectw. W podaniu należy podać warunki.

2) **buhaja** rasy Oldenburskiej zdolnego do skoku.

3) **kupi** 100 ctn. metr. bobiku.
1—2

Ważne dla Kółek rolniczych!

Polecona reskryptem c k. Namiestnictwa z 7 grudnia 1901 l. 127673 broszura pod tytułem: **„Przepisy o pomorze świń“** dla użytku gospodarzy wiejskich skreślił Jan Guckler, c. k. starszy komisarz powiatowy, **jest do nabycia w Księgarni Polskiej we Lwowie,** plac Maryacki 11 w cenie: **20 centów,** z przesyłką **25 centów (50 h.).**
1—3

Jarą pszenicę do siewu

Banatkę — cylindrowaną po 9 zł. za 100 kilo wraz z workiem loco Halicz — ma do sprzedania Zarząd dóbr. Międzyhorce p. Halicz.
2—4

Godne uwagi.

Poszukuje posady, administracyi większego majątku ziemskiego, rządca samodzielny z 20-let. praktyką i akademickiem wykształceniem, który zarządzał po kilka lat pierwszorzędnemi skarbami w W. Ks. Poznańskiem. Obznajomiony w każdej gałęzi gospodarstwa tak na polu rolnem jak i fabrycznem. Łaskawe oferty uprasza przesłać pod adresem: **„Rolnik“ Poste-Restante „Biadoliny“ poczta loco.** 10 - 10

Mężczyzna 37 lat, żonaty, bezdzietny, poszukuje posady zarządcy lub samoistnego ekonoma od 1-go marca. Rekomendacya chlubna. Obeznany z uprawą buraków cukrowych, chmielu i w ogóle wszelkich ziemiopłodów, gospodarstwem mlecznem i wypasowem. W razie potrzeby obeznany również z gospodarstwem lasowem. Łaskawe zgłoszenia **pod A. N. poste restante Lwów.**

Woły na gorzelni opasowe nawet nie gotowe małe i wielkie, poszukuje się. Bliższa wiadomość Geraus post. rest. Lwów. 1—3

ODDZIAŁ ROLNICZY

Związku handlowego Kółek rolniczych

w Krakowie i **we Lwowie**
ul. Pijarska 4. ul. Kopernika 2.
z filiami w **Rzeszowie** i **Wieliczce**

poleca na sezon wiosenny

Nasiona gospodarskie

Koniczyny, lucerny, trawy, buraki, marchew, wyka, łubiny, w najlepszej jakości i pod gwarancyą, najwyższej czystości i siły kiełkowania.

Nawozy sztuczne

superfosfaty, mąki kostne, saletrę chilijską, mąkę żużlową Thomasa, i t. p. pod gwarancyą pełnej zawartości składników pokarmowych.

Maszyny i narzędzia rolnicze.

z fabryki **H. Cegielskiego, Tow. akc. w Poznaniu** najlepsze oryginalne amerykańskie maszyny żniwne „**Buckey**“ fabryki **Aultmann Miller & Co** w Akron Ohio-U. S. A. i t. d.

Cenniki i katalogi darmo i opłatnie.

Kierownictwo Oddziału rolniczego.

Dr. Adam Prażmowski we Lwowie. Dr. Tadeusz Kudelka w Krakowie.

2—3

Każdy właściciel koni



niech kupuje tylko nasze, zawsze ostre **Patentowane H ocyle** (skaleczenia wykluczone) z obok przedstawioną **marką fabryczną**.

Naśladownictwo odrzuciliśmy bo korzyści ocyli H zależą od specyalnegogatunku stali, której tylko my używamy. Żądać nowego ilustrowanego katalogu, **Leonhardt i Spółka — Berlin-Schöneberg.** Specyalna sprzedaż na Austro-Węgry Kaszab-Breuer, fabryka śrób Budapeszt VI. Vaczikorüt 33. 10—12

Grudę u bydła

usuwają po kilkakrotnem użyciu

Maść i proszek

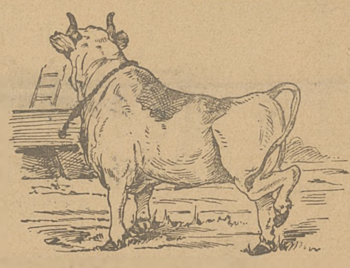
wyrobu **JÓZEFA ZBYSZEWSKIFGO** aptekarza w Busku.

LICZNE PODZIĘKOWANIA SĄ DO PRZEJRZENIA.

Cena 1 puszki maści 2 K, 40 h. Cena puszki proszku 3 K.

Za nadesłaniem przekazem pocztowym 6 koron wysyła do każdej stacyi pocztowej franko Apteka **J. ZBYSZEWSKIEGO W BUSKU.**

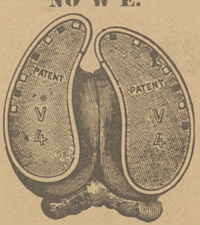
GRUDĘ



u bydła usuwa niezawodnie skutkująca maść **z apteki i wyrobni specyalnych środków weterynaryjnych w Bursztynie.** Blaszanki ¼ kilowe w cenie po 2 K.

Liczne uznania i listy pochwalne!

NOWE.



NOWE.

Podkowy dla wołów

Patent Zehetbauer

Niezbędne dla rolników, gospodarzy, dla browarów gorzelń etc.

Główna sprzedaż

Echinger u. Fernau

Wiedeń XV. Neubaugürtel, 7 i 9.

Cenniki na żądanie. 8—25

Wystawa rolnicza w Ried 1901. Najwyższe odznaczenie „złoty medal“.

KOMITET C. K. GAL. TOWARZYSTWA GOSPODARSKIEGO

we Lwowie, ul. Słowackiego 8

sprowadza dla członków swoich

wszelkie nawozy sztuczne

wedle warunków specyalnego cennika.

Rabaty przyznane Komitetowi przez fabryki przy odbiorze wielkiej ilości nawozów rozdziela się z końcem roku pomiędzy odbiorców.

Z drukarni i litografii Pillera i Spółki we Lwowie ul. Łyczakowska l. 3